



FRANCISZEK KRAWCZYŃSKI

Pkt 1. Wysiedlony jako osadnik wojskowy.

Pkt 2. [Dane osobiste:]

Sierżant rezerwy Franciszek Krawczyński, s. Józefa, rolnik, osadnik wojskowy, żonaty, jedna córka.

Pkt 3. [Data i okoliczności aresztowania:]

W dniu 10 lutego 1940 roku o godzinie 2.00 w nocy zostałem aresztowany przez władze NKWD jako osadnik wojskowy w osadzie Niechniewicze, gm. tejże, pow. Nowogródek i razem z rodziną zostałem wywieziony do Nowogródka.

Pkt 4. [Nazwa obozu, więzienia, miejsca przymusowych prac:]

Dnia 8 marca 1940 roku wywieziony z rodziną w głąb Rosji i osiedlony w posiołku Szołosza, rejon wielski, obłast archangielska, tam pracowałem z rodziną w lesie.

Pkt 5. [Opis obozu, więzienia itp.:]

Praca ciężka, w lesie. Wyznaczona norma pracy, która trwała do 12 godzin dziennie. Wynagrodzenie najwyżej 7 rubli i 50 kopiejek, za te pieniądze trudno było przeżyć, było się zmuszonym sprzedawać swoje rzeczy, bo kilogram chleba kosztował 1 rubel i 20 kopiejek. Mieszkanie w brudach, nieoświetlone i zapluskwione.

Pkt 6. [Skład jeńców, więźniów, zesłańców:]

W posiołku Szołosza było wysiedlonych z Polski do 600 osób. Polaków 65 proc., a pozostali to Białorusini i Ukraińcy. Dzieci, dorośli i starcy obojga płci. Większa połowa chorowała na cynkę, dzieci na gruźlicę. Starcy zaraz w pierwszych miesiącach wymarli, potem zaczęły wymierać dzieci. W posiołku było kilka osób o znaczenie wyższym poziomie pod względem moralnym i one przyczyniły się do utrzymania moralności.

Wysiedleni Białorusini i Ukraińcy prześladowali rodziny polskie z dawnej nienawiści, lecz tym się nikt nie zrażał.

Pkt 7. [Życie w obozie, więzieniu:]

Wyżywienie otrzymywałem dla mnie i rodziny bardzo marne z ogólnej stołowej za pieniądze. Ubrania trochę było, tylko nie było za co kupić. Co do kultury, nic nie udzielano, z wyjątkiem szkoły dla dzieci, w której uczyli tylko po rosyjsku.

Pkt 8. [Stosunek władz NKWD do Polaków:]

Ustosunkowanie się władz NKWD do Polaków. Zmuszano do pracy i wyrobienia normy, a gdy kto nie mógł, otrzymywał mniejsze racje chleba. Choć chciał kupić, to nie otrzymał, nawet zamykano do aresztu. Administracja posiołka odnosiła się [do nas] bardzo brutalnie. Propagandę prowadzili, że komunizm zawładnie całym światem, że Polska już znikła i o niej trzeba zapomnieć. Boga nie ma i nie uznawali, zabraniano jakichkolwiek obchodów religijnych.

Pkt 9. [Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?]

Pomoc lekarska była bardzo marnie udzielana, ponieważ nie było lekarstw prócz aspiryny.

Pkt 10. [Czy i jaka była łączność z krajem i rodzinami?]

Łączności z krajem nie było można prowadzić.

Pkt 11. [Kiedy został zwolniony i w jaki sposób dostał się do armii?]

W dniu 28 sierpnia 1941 roku na zasadzie amnestii zostałem zwolniony od pracy przymusowej i uznany za wolnego obywatela polskiego. 16 grudnia wyjechałem z rodziną na południe, gdzie tworzyła się armia polska. 22 marca 1942 roku w Kermine wstąpiłem do armii polskiej, do 7 Dywizji Piechoty.

M.p., 13 marca 1943 r.